

Edyta Skoczylas-Krotla

Praca pedagogiczna siostry Jozafaty z dziećmi

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika 23,
635-642

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edyta SKOCZYLAS-KROTLA

Praca pedagogiczna siostry Jozafaty z dziećmi

Słowa kluczowe: praca, pedagogika, dziecko, szacunek.

1. Zoe Bogolubow – siostra Jozafata CR

Zoe Bogolubow urodziła się 21 listopada 1885 r. w Słonimie na Grodzieńszczyźnie. W wieku czterech lat straciła matkę, jej wychowaniem zajął się ojciec. W 1895 r. Zoe zdała egzamin do pierwszej klasy Instytutu Marinskiego w Kazaniu. Przygotowywała się do niego samodzielnie, gdyż metoda nauczania zastosowana przez osobistą nauczycielkę całkowicie jej nie odpowiadała¹. W 1902 r., po ukończeniu szkoły średniej, Zoe chciała rozpocząć studia, jednak nie zgodził się na to jej ojciec, samodzielnie więc zgłębiała psychologię i nauki z nią związane. W 1903 r. zmarł Bazyli Bogolubow. Po śmierci ojca Zoe zaczęła pracować jako nauczycielka. Zasłynęła z tego, że podnosiła najslabszych uczniów nie tylko do poziomu dostatecznego, ale stawiała ich wśród celujących. Osiągane wyniki skutkowały pracą w Moskwie, „w szkole dla dzieci moralnie zaniedbanych”². W następnych latach młoda nauczycielka zorganizowała pod Moskwą tzw. szkołę leśną dla dzieci chorych. W 1915 r. Zoe Bogolubow przeszła na katolicyzm. W Ulfie w latach 1919–1921 prowadziła szkołę doświadczalną dla typów twórczych. W pracy pedagogicznej stosowała swoje własne, indywidualnie wypracowane metody wychowawcze i dydaktyczne. Opracowywała metody uczenia się wszystkich przedmiotów. Robiła to w sposób plastyczny, żywy i świeży, co wymagało dużo cierpliwości, pokory i otwartości. Fundament jej pracy z dziećmi stanowiły:

¹ F. Nowak, *Życiorys S. Jozafaty Bogolubow CR*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze Jozafacie Bogolubow CR*, oprac. E. Hanter, Warszawa 2013, s. 3.

² Tamże, s. 7.

prawda i miłość prawdziwa, szacunek dla dziecka i dla każdej duszy, cierpliwe wysłuchanie pytań i wątpliwości, odpowiedź na wszystkie trudności i konkretne zarządzenie kłopotom zewnętrznym i wewnętrznym, pomoc w rozwoju zdolności i twórczości, a nie-raz ukierunkowanie na całe życie³.

W 1921 r. przyjechała do Warszawy. W roku szkolnym 1922/1923 ukończyła Państwowy Kurs Robót Ręcznych, po czym rozpoczęła pracę jako nauczycielka w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Zawierciu. W 1927 r. Bogolubow wróciła do stolicy, gdzie ukończyła państwowe Seminarium Nauczycielskie im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie⁴. W 1938 r. została przeniesiona do Częstochowy, gdzie rozpoczęła nauczanie w Szkole Handlowej zmartwychwstanek. 2 października 1939 r. władze okupacyjne zamknęły szkołę sióstr zmartwychwstanek w Częstochowie. Siostra uczyła na tajnych kompletach, a od 1942 r. działała w Eksperymentalnym Ośrodku Pedagogicznym Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie, tzw. „Budzie”⁵. W 1946 r. praca siostry Bogolubow została przeniesiona do Kęt, a po roku – do Warszawy. W stolicy zakończyła życie 16 marca 1955 r. Została pochowana w grobowcu zgromadzenia zmartwychwstanek na cmentarzu komunalnym w Warszawie na Powązkach.

2. Indywidualne podejście do dzieci

Istotą działalności siostry Jozafaty Bogolubow było „ukochanie duszy dziecięcej i praca nad jej rozwojem [...]”. Dla dziecka żyła, pracowała, poświęcała się⁶. Głównym celem jej pracy pedagogicznej był rozwój osobowości dziecka⁷. Mówiąc o tym, nawiązywała do przypowieści o talentach. Każdy z nas otrzymuje jakiś talent – jeden bardzo mały, drugi duży – potem odpowiedzi ludzkie są zróżnicowane. Ta osoba, która pracuje twórczo, przynosi owoc stokrotny, a ta, która śpi, marnuje talent. Siostra kładła nacisk na indywidualne dary, jak również na dziedziczność, którą człowiek otrzymuje od rodziców. Uważała to za materiał, nad którym należy pracować⁸.

Charakterystyczne dla pracy siostry Jozafaty było indywidualne podejście do dzieci. Uwzględniała ich zainteresowania, zdolności i temperament. Siostra wskazała na siedem typów psychiki dziecięcej: męczennicy ducha; ateści od

³ A. Józefowicz, *Wspomnienie o pracy pedagogicznej Siostry Jozafaty Bogolubow*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 80.

⁴ F. Nowak, dz. cyt., s. 11.

⁵ A. Józefowicz, „BUDA”. *Eksperymentalny Ośrodek Pedagogiczny Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*

⁶ F. Nowak, dz. cyt., s. 7.

⁷ S. Pospieszalski, *Wychowanie twórcze w pracy pedagogicznej Siostry Jozafaty Bogolubow*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 222.

⁸ S. Kuraciński, *Wychowywała kapłanów dla „sprawy dziecka”*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 297.

urodzenia; geniusze; artyści (czystej krwi); mali święci (ciche i miłe dzieci); naukowiec: filozof-przyrodnik, fizyk-matematyk; patrioci (typ społeczny)⁹. W swej działalności pedagogicznej z wymienionymi grupami kierowała się określonymi zasadami, np.

- działania wychowawcze poprzedzam analizą czynów dziecka,
- staram się słuchać myśli dziecka wypowiedzianych w słowach nieporadnych,
- przeżywam cierpliwie i z zaangażowaniem smutki, radości, przykrości dziecka,
- jestem dyskretnym, wytrwałym i zaufanym przyjacielem dziecka,
- nie ukrywam swoich błędów i niewiedzy,
- przepraszam dziecko za mimowolny odruch zniecierpliwienia czy zapomnienia,
- karzę surowo, ale nie jestem pamiętliwa,
- nie zabiegam o względy dzieci,
- kieruję się rozwojem osobowości dziecka,
- uczę szczerzej modlitwy i sama modlę się za dzieci¹⁰.

Zakonnica, mając poczucie odpowiedzialności za powierzone jej dzieci, uczyła się, jak z nim postępować, zależnie od typów postaw, które w nich odkryła. Wyróżniła następujące grupy dzieci:

- I. typy negatywne – grupa najtrudniejsza, rezultaty pracy mało widoczne: zło-dzieje, zepsute z gruntu, błazny, jaszczurki, ciche wody, chorągiewki, lizusy, skarżypyty, buntowniczy typ z czarnym krytycyzmem,
- II. szary tłum: spóźniony rozwój fizyczny lub umysłowy, chore dzieci, zabite przez otoczenie, wrażliwe nad miarę, bezwolne, bezmyślne, potulne, ciepłe kluski,
- III. niebezpieczna grupa – niepokojąca i zabierająca dużo czasu: dzieci z silną wolą i z indywidualnymi zdolnościami, dzieci bez woli,
- IV. prawy charakter choleryczny,
- V. samotniki – rak morski, pustelnik, ślimak nieufny, milczek, kameleon,
- VI. typy pozytywne: święte dzieci, człowiek czynu według woli Boga, mały uczony, poeta-pisarz, malarze, muzycy, artyści¹¹.

Dostrzeżenie zróżnicowanych zachowań dzieci pozwalało na podmiotowe traktowanie każdego wychowanka i dostosowanie pracy dydaktyczno-wychowawczej do jego potrzeb.

Gdy dziecko było nieśmiałe i zahamowane, Siostra umiała tak serdecznie zachęcić je do pracy, z takim ciepłem uczuciowym i macierzyńską troskliwością, że zdobywało się ono na energię do czynu [...]. Gdy jednak dziecko było rozkapryszone, brutalne, Siostra potrafiła ująć je ostro i stanowczo, ale nigdy nie stosowała tych samych metod do różnych dzieci¹².

⁹ J. Bogolubow, *Typy dzieci*, Warszawa 2014, s. 10.

¹⁰ Tamże, s. 10–13.

¹¹ Tamże, s. 32–33.

¹² J. Magnuska, *Wspomnienia o pracy Siostry Jozafaty z dziećmi*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 198.

Dzięki realizacji zasady indywidualnego podejścia do ucznia, praca Siostry odnosiła imponujące efekty. Dzieci stawały się lepsze, jaśniejsze, pogodne. Siostra nigdy nikogo z nikim nie porównywała, ale każdego traktowała na sposób wyjątkowy i niepowtarzalny, wychodząc z założenia, że nie ma dwóch takich samych osób, nigdy nie stosowała tej samej metody do różnych dzieci. Pisała:

Uważnie obserwowałam teraz pracę dzieci i czekałam na chwilę największego zainteresowania się nią [...] Jednocześnie uważnie przyglądałam się samej pracy (nie robiąc co do niej żadnych uwag), aby móc z niej wnioskować o charakterze każdego dziecka, skłonnościach, zaletach i wadach[...] Obserwując, notowałam uwagi, nic nie mówiąc o tym dzieciom. Wieczorami zaś zastanawiałam się nad przyczynami niechęci dzieci do pracy¹³.

3. Nauka i zabawa w pracy z dziećmi

W pracy z dziećmi siostra Jozafata kładła nacisk na naukę, która „ma prowadzić do Boga i jej treścią ma być szukanie prawdy”¹⁴. Każdą dziedzinę nauki, każdą lekcję Siostra potrafiła tak pogłębić, aby wytworzyć u dziecka pojęcia, jakie były potrzebne do zbudowania światopoglądu katolickiego. Dla dzieci lekcje nie były czasem straconym, bo umiały one kojarzyć nowe pojęcia z tymi, które wcześniej poznały, powiązać je z doświadczeniami życia. Dzieci w ten sposób uczyły się logicznego myślenia i kształtowały swoją pamięć¹⁵. Zoe szukała w swej pracy „nowych dróg” i starała się wytworzyć u uczniów postawę poszukującą przy zdobywaniu wiedzy o świecie¹⁶.

Za podstawę wszystkich nauk Siostra uważała matematykę, która pomaga w rozwoju dziecka dzięki rozbudzaniu jego samodzielnego, rzetelnego i jasnego myślenia w pracy twórczej. Tezą Siostry było to, że chcąc mówić dzieciom o Panu Bogu, należy je uzdolnić do logicznego myślenia¹⁷. Matematyka jest także podstawą badania zjawisk w przyrodzie, lecz również na metodach matematycznych powinny opierać się nauki humanistyczne. Siostra zachęcała, aby naukę matematyki z małymi dziećmi prowadzić zawsze ma konkretnych, które nie wymagają od razu abstrakcyjnego myślenia: „Trzeba samemu pójść z maluchem do ogrodu – zbierać z nim razem kamyki, strączki, liczyć je, wiązać”¹⁸. Dzieci uczyły się rozwiązywać zadania również na konkretnych, bo wtedy rozwija się logiczne myślenie. Poza tym przy uczeniu matematyki były wykonywane książeczki formatu $\frac{1}{4}$ zeszytu, a na okładce: znak dodawania, odejmowania, mnożenia lub dzielenia. W taki sposób dziecko od razu wiedziało, że są cztery działa-

¹³ Z. Bogolubow, *Pamiętnik nauczycielki*, Warszawa 2013, s. 9.

¹⁴ J. Magnuska, dz. cyt., s. 195.

¹⁵ Tamże, s. 196.

¹⁶ Z. Bogolubow, *Pamiętnik...*, s. 5.

¹⁷ J. Magnuska, dz. cyt., s. 295.

¹⁸ A. Siemiątkowska-Grabiec, *Teatr jako metoda samowychowania*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 214–215.

nia. Forma była bardzo ciekawa, wzbudzała zainteresowanie. Na pierwszej lekcji dziecko wykonywało cztery książeczki. W książeczce o odejmowaniu na pierwszej stronie było napisane: odjemnik – odjemna = różnica. W ten sposób dziecko od początku poznawało także pewne pojęcia. Siostra stosowała to na różne sposoby. Zazwyczaj były to niewielkie książeczki, na przykład książeczka do geografii. Na każdej karcie były inne pojęcia. Kiedy dziecko wszystko wyszukiwało, opracowywało, widziało, ile jest pojęć z danej dziedziny, przyswajało i opanowywało materiał. Takie słowniki pojęciowe ogromnie ułatwiały pracę. Siostra zawsze wychodziła od środków zainteresowań. Było to nauczanie całościowe, syntetyczne, skupiające się wokół jednego zagadnienia, gdzie było wiele działań: rysowanie, śpiew, opowiadanie. Rozwijala zagadnienia stopniowo, rozbudzając w dziecku zainteresowanie¹⁹.

Zoe Bogolubow dostrzegła wielostronną rolę zabawy w pracy z dzieckiem.

Oddziałuje na jego rozwój umysłowy, motoryczny, wpływa na sferę emocjonalną i rozwój społeczny. Ma charakter twórczy i sprzyja rozwojowi kreatywności dziecka w różnych dziedzinach²⁰.

Według Siostry:

zabawa jest życiem dla dziecka. To barwna nić, która się wije i przebłyskuje we wszystkich jego pracach. Dzieci tylko wówczas swobodnie rozmawiają, gdy nie zadaje się im oddzielnych pytań. Życie uczy je mówić. A ponieważ zabawa jest życiem dla dziecka, więc mówić nauczy się ono najlepiej w czasie zabawy²¹.

Starła się, aby zabawy przebiegały w dobrej, serdecznej atmosferze. Organizowała je, uwzględniając odkryte w dzieciach zamiłowania i zdolności, dając możliwość pracy samodzielnej, wyzwalającej twórczość, co sprawiało, że dziecko było pochłonięte pracą i w ten sposób droga do wywierania wpływu wychowawczego była otwarta²². Rozumiała potrzeby dzieci i np. dla chłopców organizowała zabawy w wojsko, tajemnice i konspirację.

4. Rola twórczości

Wielkie wyzwanie, przed jakim stanęła siostra Jozafata, dotyczyło wychowania twórczego. Twórczość – twierdziła – to coś, co daje człowiekowi radość, co zbliża do Boga, bo czyni nas podobnymi do Niego. Zoe uważała również, że w trakcie tworzenia człowiek jest w pełni sobą²³. Siostra starła się rozwijać

¹⁹ Tamże, s. 216.

²⁰ M. Tyszkowa, *Rola zabawy tematycznej w rozwoju psychiki dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1990, nr 2–3, s. 67.

²¹ Z. Bogolubow, *Pamiętnik...*, s. 16.

²² U. Markowska, *Pedagog obdarzony charyzmatem*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 259–260.

²³ A. Siemiątkowska-Grabiec, dz. cyt., s. 212.

uzdolnienia dzieci i kształtować ich postawy twórcze. Podawała jeden temat pracy wszystkim dzieciom, ale każde z nich wykonywało ją według własnego pomysłu i koncepcji, bez narzuconego szablonu. Poszczególne prace miały charakter indywidualny, dzieci tworzyły je w życzliwej atmosferze, w prawdzie oraz radości, swobodzie w wypowiedaniu swych myśli i możliwości realizowania swoich pomysłów, planów i pragnień²⁴. Siostra Jozafata Bogolubow umiała stworzyć pogodną atmosferę zaufania i miłości, niezbędną dla pełnego rozwoju osobowości każdego wychowanka. Potrafiła szybko zorientować się w kierunku zamiłowań, uzdolnień dziecka i w zależności od nich odpowiednio nim pokierować i przygotować do zadań, jakie przyniesie mu życie. Uważała, że twórczość otwiera dzieci na środowisko, czyni je elastycznymi, dzięki czemu lepiej radzą sobie we współczesnym świecie. Myśl ta jest aktualna także dziś:

rozwijanie aktywności twórczej pomaga w zdobywaniu kolejnych etapów rozwoju i szczebli kariery jako uczniowi, oraz kształci poczucie piękna, wrażliwości, rozwija osobowość i umiejętność współżycia w grupie rówieśniczej²⁵.

Rozwijaniu ekspresji twórczej służyły przedstawienia, np. misteria: „W hołdzie Królowej Proroków”, „Boże Narodzenie w prorocत्वach”, „Zesłanie Ducha Świętego”, „Mała Maria” czy „Kalendarz ptasi” – całość działań edukacyjnych, na którą składały się opowiadania z życia ptaków na tle dwunastu miesięcy i roku liturgicznego, wiersze, piosenki, ilustracje, przedstawienia, zajęcia ruchowe i manualne²⁶. Dzieci, poprzez udział w tych formach scenicznych, bez przymusu uczyły się przyjmowania wiadomości, a tym samym kształtowały swoją pamięć. Cała istota dziecka była zaangażowana, co wywoływało radość – niezbędny element procesu wychowania²⁷.

5. Stosowane środki dydaktyczne

W procesie nauczania i wychowania Siostra stosowała różne środki dydaktyczne: słowniki terminologiczne, słowniki pojęciowe, wykresy, tablice, ilustracje, gry dydaktyczne, tworzenie i kopiowanie symboli i układanie opowiadań symbolicznych, klocki matematyczne, pomoce do nauki czytania. Poza tym były to również kolorowe loteryjki, układanki, mozaiki z figur geometrycznych oraz rozsypanki wyrazowe z ilustracjami. O ich znaczeniu dydaktyczno-wychowawczym sama Siostra tak pisała:

²⁴ J. Bogolubow, *Chrześcijańska szkoła radości*, Warszawa 2012, s. 75.

²⁵ D. Krzywoń, *Rozwijanie aktywności twórczej i jej wpływ na wychowanie dziecka w wieku przedszkolnym*, [w:] *Literatura i sztuka a wychowanie*, red. J. Kida, Rzeszów 2001, s. 183.

²⁶ A. Józefowicz, *Przedstawienie jako środek wychowawczy*, [w:] *Wspomnienia o Siostrze...*, s. 92.

²⁷ Por. E. Skoczylas-Krotla, *Radość w procesie wychowania*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika”, t. 22, red. K. Rędziński, M. Łapot, Częstochowa 2013.

[...] dziecko słucha, układa, patrzy, mówi, a myśl pracuje i rozwija się spostrzegawczość. Jest to istotny, harmonijny rozwój dziecka, nie zaś nauka szkolna czytania, rachunków, bo to martwa rutyna²⁸.

Wszystkie powyżej wymienione pomoce dydaktyczne służyły do przeprowadzenia takich czynności, jak spostrzeganie, porównywanie, klasyfikacja, analiza i synteza wzrokowa, wnioskowanie, abstrahowanie i uogólnianie.

Pracując z dziećmi, siostra Jozafata rozwijała umiejętność segregowania i porządkowania, które stanowiło podstawę każdej pracy naukowej. W czasie okupacji niemieckiej trudno było zdobyć materiały do zajęć, dlatego Siostra gromadziła kolorowe kartoniki, różne ładne obrazki, pocztówki, a nawet papierki od cukierków. Razem z wychowankami porządkowała zebrane rzeczy. Uczyla celowego kolekcjonowania i wykorzystywania odpadków, tłumaczyła, aby niczego nie niszczyć, nie wyrzucać, aby umiejętnie zużyć i zastosować w pracy. Każde zajęcia łączyła z treścią, która miała na celu budowanie pojęć dziecka. Zajęcia te wytwarzały postawę życiową dziecka, odpowiednią hierarchię wartości²⁹. Kształtowała w ten sposób postawę, którą dziś określa się jako ekologiczną.

Kolejną pomocą, jaką stosowała siostra Jozafata, były drewniane stemple z figurami geometrycznymi, przeznaczone dla dzieci w wieku od dziewięciu do czternastu lat. Na początku dzieci odtwarzały załączone łatwe wzory, następnie gdy opanowały tę umiejętność, wprowadzano większą ilość figur geometrycznych, potem przechodziło się na wyższy stopień trudności w celu uzyskania lepszego wyniku i wykonywało się bardziej skomplikowane wzory symetryczne i centryczne. Dziecko uczyło się dokładnej obserwacji, ćwiczyło spostrzegawczość, wyrabiało analizę oraz syntezę wzrokową. Stanowiło to pomoc szczególnie dla dzieci, które przygotowywały się do nauki czytania. Wychowankowie wykonywali kompozycje tematyczne i tworzyli albumy, łączyli obraz z tekstem literackim, na przykład z wierszami, zagadkami, krótkimi opisami. W czasie takiej pracy artystycznej i intelektualnej dzieci wdrażały się do coraz to dłuższych okresów koncentracji uwagi, a tym samym uspokajały. Pomagało to dziecku w wyrabianiu zdolności manualnych, ułatwiało prawidłowe kształtowanie osobowości. Zajęcia te wyzwalały w dzieciach dużo radości, rozwijały uzdolnienia artystyczne, rozwijały logiczne myślenie poprzez samodzielne projektowanie i odtwarzanie wzorów według zasad nauki geometrii, wyrabiała precyzję, a także celowość ruchów, zachęcały do aktywności, dawały możliwość solidnego przygotowania się do prac plastycznych, technicznych. Działania wpływały także na postawę działania celowego, zdolność do długotrwałych wysiłku umysłowego i samodyscypliny. W tej metodzie dzieci mogły po pewnym czasie pracy i nabrania doświadczenia wspólnie opracowywać określony temat. To uczyło je współpracy, pomagało w ćwiczeniu ustepliwości, pomocy, wzajemnego zachę-

²⁸ Tamże, s. 114.

²⁹ J. Magnuska, dz. cyt., s. 190–191.

cania się do wysiłku i wytrwałości. Dzieci nabierały szacunku do siebie nawzajem, do pracy cudzej i własnej.

Wiodącą cechą pracy siostry Jozafaty Bogolubow z dziećmi była postawa szacunku wobec człowieka.

Siostra jednakowo odnosiła się do dziecka, jak i do dorosłego, zawsze dając pierwszeństwo dzieciom. „Ja nie jestem dla was”, mawiała, zwracając się do dorosłych, ale dla dziecka. Bóg mnie przysłał dla dziecka³⁰.

Temu przekonaniu pozostała wierna przez całe swoje nauczycielskie życie.

Summary

Sister Jozafata's Pedagogical Work

The article presents main spheres of sister Jozafata Bogolubow pedagogical work with children. It covers individual approach to each pupil, connecting teaching with play and the role of creativity in man's development. Didactic aids used by Sister Jozafata are briefly described in this article.

Keywords: work, education, child, respect.

³⁰ A. Józefowicz, „Buda”..., s. 17.